

Przesiedlanie

Hem był wysokim, chudym człowiekiem, jednym z najlepszych pilotów w latach 2025-2035. Widać było na nim ślady częstego przeciążenia, które pojawiły mu się w ostatnich dziewięciu latach kiedy dwadzieścia jeden razy wyleciał poza atmosferę ziemską.

Poza lotami w kosmos Hem zajmował się także szkoleniem kandydatów na pilota, których potem rozsyłano w kosmos, żeby wyszukali jak najwięcej miejsc gdzie człowiek może żyć. Było tak ponieważ w ostatnich latach ludność Ziemi urosła tak bardzo, że nawet najbogatsi żyli tylko na czterech metrach kwadratowych na osobę. Sam Hem urodził się w wiosce o stosunkowo małej ilości mieszkańców - ok. 30 milionów ludzi. Zaczęto zasiedlać Księżyc. Potem dobudowano jeszcze dwa księżyce, które też zasiedlono. A na końcu już prawie wszystko wokół Słońca było zasiedlone.

Pewnego razu Hema wzięto ze szkolenia wprost do biura dyrektora Agencji Badania Kosmosu gdzie zasiadł przed dyrektorem, który tak zaczął rozmowę:

- Proszę Pana, niech się pan czuje jak u siebie w domu! Przynajmniej w domu przed Wielkim Rozludnieniem. Mam dla Pana wiadomość nie aż tak fatalną, ale też nie taką, od której Pan podskoczy z radości.

- Proszę, niech Pan mówi Panie dyrektorze!

- No, cóż, wie pan, mamy plany na Czwarty Księżyc. Od dawna zaczęłyby się budowa, tylko że nie mamy wystarczającej ilości masy budowniczej, a stara masa jest do kitu!

- Rozumiem, muszę jeszcze więcej ludzi wyszkolić do pracy budowniczej w kosmosie i poeksperymentować z jakąś nową masą?

- No, niecałkiem, ale blisko. Musi pan przywieźć troszkę pyłu z pierścieni Saturna. Według naszego rozeznania to powinna być ta nowa rzecz, dzięki której uda się na nam stworzyć nowy księżyc. Wie Pan, raczej rozsiedlam ludność, niż buduję nowe baszty dla coraz mocniejszej fortecy, którą my nazywamy: Ludzkość.

- A dlaczego właśnie ja? Nie było lepszych albo przynajmniej innych weteranów-pilotów?

- Właśnie myślałem, że Pan nie zechce, ale cóż, Pan jest najlepszym na dalekie drogi.

- Jak tak no to musze. Kiedy będzie start?

- Za około cztery tygodnie. Wie pan, że jak mówimy o pięciu miliardach ludzi, no to wtedy nie ma żartów!

- W takim razie zaczynam przygotować próbki. Do widzenia!

- Do widzenia!- i Hem wyszedł.

I tak za cztery tygodnie Hem wystartował, a dalsza część historii pochodzi z czarnej skrzynki, która nagrywała rozmowy z radia:

12 listopada 2034

13:36 Rakieta: Tu rakieta, instrumenty sprawdzone, wszystko działa, lecę dalej, przyspieszenie stałe: 3,5 g. Zmniejszam przyspieszenie do 1,0 g.

13:37 Baza: Tu baza, słyszymy cię, za pięć minut przełącz na rejs, zmniejsz stałą prędkość na 4500 kilometrów na sekundę, przechodź na kurs!

13:39 Rakieta: Stała prędkość osiągnięta, czas do celu teraz około 20 dni.

2 grudnia 2034

03:52 Rakieta: Tu rakieta, cel osiągnięty, zaczynam napełniać próbki, za dziesięć minut gotowe.

03:54 Baza: Tu baza, dajemy ci koordynaty do lądowania przez autopilot. Jak skończysz, leć do nas prędkością stałą 3400 kilometrów na sekundę.

03:56 Rakieta: Zrozumiałem, koordynaty dostałem ląduje za ok. 25 dni.

04:02 Rakieta: Tu rakieta, skończyłem napełnianie, lecę dalej, nic nie dostrzegam.

04:07 Rakieta: Silnik zaczyna nawalać, mam przed sobą chyba mały księżyc zaczynam zmniejszać wysokość do lądowania

04:10 Baza: Rozumiemy Cię czysto, wysyłamy inną raketę po ciebie, przyleci po Ciebie za miesiąc.

04:13 Rakieta: Zrozumiałem, wypuszczam spadochron.

04:26 Rakieta: Lądowanie skończone, miejsce pełne wulkanów ciepło standardowe osiągnięte poprzez ciągłych wybuchów wulkanów, powietrze jest do 75 cm.

04:29 Baza: Tu baza, to ciekawe, o tym księżycu nie wiedzieliśmy, chyba Saturn jest zawsze przed nim, a on przechodzi przed Saturnem gdy ten jest za Słońcem, Chyba możesz ruszyć na przesiedlanie masowe na ten księżyc. Prosimy o podanie parametrów.

04:33 Rakieta: Około 2-2,5 razy większa niż Księżyc Oryginalny. To by pozwoliło na przesiedlenie około 8-15 ($2*2*2 - 2,5*2,5*2,5$) razy więcej niż na księżyc Czwarty, a to oznaczy przesiedlenie 40-75 miliardów ludzi. To już jedna dziesiąta populacji Ziemi. Proponuję przeprowadzić przesiedlenie.

1 stycznia 2035

01:31 Rakieta: Do siego roku! Już widzę rakieta, nadaję jej sygnały.

I tak Hema wzięła rakieta, którą dostał się z powrotem na ziemię, gdzie w międzyczasie zaczęto budować wieże, dzięki którym zmniejszyła się szansa rodzenia, Wielkie Rozludnienie nagle stanęło. Ludzie budowali większe miejsca dla siebie, a kto miał całkiem dosyć Ziemi, przygotowywał się na lot do Nowego Miejsca Życia Ziemskiego. A tam już znowu leciał Hem.

Koniec